

O tym jak dzieci ze szkoły nr 177 w Warszawie oddawały hołd polskim patriotom poległym za ojczyznę.

Tak w przeszłości podobnie jak i dziś bardzo ważna jest w szkole edukacja historyczna której jednym z elementów jest dbałość dzieci o miejsca pamięci po polskich bohaterach. Również i kadra pedagogiczna oraz dzieci ze szkoły nr 177 w Warszawie doskonale w/w edukację realizowali w praktyce. Więcej szczegółów możemy poznać dzięki lekturze relacji zawartej w kronice na rok szkolny 1958-1959. W dniach od 3 do 5 listopada 1959 roku młodzież szkolna wraz ze swymi opiekunami składała kwiaty i wieńce w miejscach straceń Polaków walczących na frontach II wojny światowej. Klasa VII wybrała się na wycieczkę do Cmentarza Wojskowego na Powązkach. Interesująca nas nekropolia została założona w 1912 roku z inicjatywy władz Warszawskiego Okręgu Wojskowego jako cmentarz prawosławny. Zważywszy na fakt, iż Warszawa znajdowała się wówczas pod zaborem rosyjskim a większość przedstawicieli władz okupacyjnych wyznawała prawosławie należy przypuszczać, iż na interesującym nas cmentarzu nie chowano np. polskich patriotów. Sytuacja zmieniła się dopiero po 1918 roku. Cmentarz wówczas został przejęty przez polskie władze wojskowe i oddany pod zarząd Kurii Biskupa Polowego. Od 1922 roku nekropolia podlegała administracyjnie pod parafię pw. św. Józefa. Począwszy od 1921 roku na cmentarz zaczęto sprowadzać doczesne szczątki polskich bohaterów narodowych – uczestników powstań: listopadowego, styczniowego i wielkopolskiego, zmagają o przyłączenie Śląska do Polski, oraz wojny polsko-bolszewickiej i walk o granice II RP. Wracając do relacji należy wspomnieć, iż młodszym klasom przypadł również obowiązek uprzątnięcia miejsca pamięci w formie kamiennej tablicy zaprojektowanej przez Karola Thorcka w 1949 roku zlokalizowanego przy ulicy Tarczyńskiej 17 (róg ulicy Dalekiej) w Warszawie (w pobliżu ówczesnej siedziby szkoły). W interesującym nas miejscu w dniu 3 sierpnia 1944 roku niemieckie oddziały SS rozstrzelały 17 Polaków. Dzieci uczciły również pamięć rozstrzelanych mieszkańców stolicy wiązkami kwiatów, wieńcami i zniczami. Jak wspomina autor relacji w okresie od 3 do 5 listopada 1959 roku również i pozostałe miejsca pamięci zyskały piękną oprawę w postaci płonących zniczy. Mowa w tym miejscu o pozostałych warszawskich cmentarzach, Pawiaku, Cytadeli Warszawskiej i cmentarzu w Palmirach. Dawne carskie więzienie na Pawiaku przy ul. Dzielnej 24/26 w Warszawie mieściło się w gmachu wzniesionym według projektu Henryka Marconiego w latach 1830-1835 podczas okupacji niemieckiej (od 2 października 1939 roku do 20 sierpnia 1944 roku) pełniącym funkcję największego niemieckiego więzienia w okupowanej Polsce. Węzienie na warszawskiej cytadeli, tzw. dziesiąty pawilon powstał w latach 1826-1828

według projektu generała Iwana Dehna. W opisywanym gmachu byli więzieni m.in. Romuald Traugutt, Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Gustaw Ehrenberg, ksiądz Piotr Ściegienny i Jarosław Dąbrowski. Z kolei cmentarz w Palmirach jest miejscem ostatniego spoczynku przeszło 2 tysięcy Polaków zamordowanych przez Niemców w latach 1939-1945. Pierwsze 20 egzekucji odbyło się w Palmirach pomiędzy grudniem 1939 roku a lipcem 1941 roku. Cmentarz natomiast w tym miejscu został założony w 1948 roku po serii ekshumacji trwających od czasów zakończenia II wojny światowej (w 1945, 1946 i 1947 roku). Do relacji został także dołączony rysunek z wyobrażeniem pionowej płyty nagrobnej z napisem: „Cześć ich pamięci”. Na płycie autor rysunku uwiecznił parę kwiatów doniczkowych (w prawym i lewym górnym rogu) oraz wiązkę spiętą wstążką poniżej zapewne wygrawerowanego w kamieniu cytowanego napisu i parę świeczek poniżej (w prawym i lewym dolnym rogu).



**Kwaterna Zośki na cmentarzu powązkowskim, 1945 rok.**

**Źródło:**<http://www.sppw1944.org/index.html?http://www.sppw1944.org/pamiec/cmentarz.html>